

# Psychologja Pomników.

---

Najwspanialszym bez wątpienia pomnikiem dla poety i myśliciela — to liczne edycye dzieł, będące nie tylko symbolem, lecz realnym dowodem jego popularności i poczytności.

Przed wiekami, kiedy nie znano łatwych i tanich sposobów rozpowszechniania pisma, pomniki były niejako koniecznością. Za ich pomocą bowiem utrwalano nietylko pamięć o wielkich działaczach, lecz i o samych faktach dziejowych: piramidy i świątynie starożytne—kamiennemi księgami historyi.

Rozwój techniczny pisma i wynalazek druku, odbierając pomnikom charakter wyłącznych dokumentów, nie wyrugował ich jednak bynajmniej, a nawet nie zmniejszył ich liczby.

Budowano i budują pomniki, mniej starannie może, nie na wieki wieków, ale zawsze budują i budować będą.

Dlaczego?

Widocznie odpowiadają one jakiejś potrzebie duchowej ludzkości.

Zapewne ogólnik ten nie zawiera nic nowego, mimo to jednak nie zawadzi zastanowić się nad nim, chociaż bowiem pomniki, o ile na to pozwolą warunki, powstają dziś wszędzie z łatwością, nie wszyscy jednak uświadamiają sobie dokładnie ich rolę psychologiczno-społeczną.

\* \* \*

Zostawmy na boku stronę artystyczną pomników, dzieło sztuki bowiem, niezależnie od tego, czy stoi na placu publicznym, czy znajduje się w muzeum lub też galeryi prywatnej, posiada swoją wartość samoistną, której nie można mierzyć łokciem codziennej potrzeby.

Zresztą to kwestya rozstrzygnięta już dawno, dowodzić więc społecznego pożytku dzieł sztuki nie mamy potrzeby. Idzie nam o co innego, a mianowicie o uświadomienie ważności pomników, że tak powiemy «samych w sobie,» bez oglądania się na ich zalety estetyczne.

\* \* \*

Co to jest pomnik i dlaczego bywa stawiany?

Pomnik jest to w najszerszem znaczeniu tego wyrazu symbol jakichś potężnych aspiracyi umysłowych, społecznych, religijnych, narodowych, państwowych, lub też ogólno-humanitarnych. Pod definicyę tę dadzą się podciągnąć zarówno piramidy egipskie, jak i pomniki poetów, filozofów i bohaterów.

To, co dana grupa ludzka uznawała lub uznaje w danej chwili za szczyt swoich marzeń, za ideał, do którego dążyć powinna w życiu duchowem, lub materyalnym, wciela się najczęściej w jakiegoś genialnego człowieka, obdarzonego zdolnościami do urzeczywistnienia w słowie, lub czynie myśli swoich współbraci.

Takim ludziom potomność stawia pomniki.

\* \* \*

Pomnik przewyższa inne symbole żywotnością i logiką, gdyż nie jest symbolem dowolnym, lecz symbolem naturalnym, tkwiącym korzeniami w gruncie rzeczywistości.

Pomnik krystalizuje w sposób widomy idee zrodzone w duszy człowieka, który wcielił w siebie pewne dążenia i uczucia całej masy jednostek.

Czyż to jednak potrzebne? Przecież owe idee są dla wszystkich dostępne w książkach i dziełach człowieka?

\* \* \*

Działalność każdego myśliciela, poety, artysty, bohatera, jest tak różnostronną, że nie można jej ogarnąć jednym rzutem oka, dopiero krytycy, historycy, biografowie i komentatorowie zbierają te rozproszone na pozór żywioły w jedną całość i przedstawiają w uproszczonej formie, czyli dają syntezę twórczości geniusza, syntezę, pozwalającą szerokiemu ogółowi zorientować się wśród szczegółów i zrozumieć myśl przewodnią czynów i dzieł uwielbianego mistrza, czy bohatera.

Ale synteza literacko krytyczna, choćby najbardziej skupiona i zwarta, nie jest jeszcze ostatnim wyrazem prostoty, której domagają się umysły większości czcicieli i zwolenników. Prócz tego, synteza zawarta w książce ma pozory abstrakcyjności, jest zamało zmysłową, zamało jednolitą i wyraźną. Ogół, zarówno wykształcony, jak i nie wykształcony, lubi nie tylko czuć i rozumieć, lecz i patrzeć, dotykać, obcować, jeżeli, nie z samym przedmiotem kultu, to z jego wyobrażeniem zmysłowym.

Otóż pomnik jest właśnie syntezą, doprowadzoną do ostatecznych granic lakonizmu i odzianą w kształty dotykalne, a wskutek tego przemawiającą do uczucia przez pośrednictwo zmysłów, t. j. w sposób najpewniejszy, a zarazem najdostępniejszy dla szerokich kół społecznych.

*Ignacy Matuszewski.*

